



Kociak z wyrwanym ogonkiem

Przepraszamy Ogonku... za to, że urodziłeś się za to, że zostałeś zraniony za to, że czekałeś na pomoc za to, że nie daliśmy rady... Gdy nasza Wolontariuszka w południe dostała zgłoszenie o rannym kotku, raczej nie spodziewała się, że zaraz wsiądzie w auto i ruszy pędem do lecznicy...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/afzvbp>

